**Ocena powstania warszawskiego dokonana przez Stanisława Salmonowicza1**

*Czyż jakikolwiek naród godny tej nazwy może skapitulować wobec obcej przemocy ze swej suwerenności bez walki? – Być może, iż rozsądek nakazywałby działanie inne, kierowane instynktem samozachowawczym. Czyż jednak Polacy po to podjęli walkę z Hitlerem w obronie części terytorium i swej niezawisłości wobec Niemiec hitlerowskich, by po latach strasznych ofiar poniesionych na wszystkich frontach zrezygnować dobrowolnie wobec presji sowieckiej prowadzącej do utraty suwerenności, a może nawet i niepodległości w sensie formalnym […]? – Oczywiście, ci, którzy łudzili się ciągle, iż ze Stalinem można zawrzeć kompromis w miarę korzystny i w miarę uczciwy, odpowiadali, że obok kapitulacji i walki pozbawionej szans jest i droga trzecia – droga kompromisu. Od nadziei tych (mimo zwątpień czas długi ukrywanych) niewolny był i Mikołajczyk. Czyż jednak czynniki krajowe, które znały prawdę […] o partyzantce radzieckiej na terenach polskich, o reżimie stalinowskim w Rosji, o Katyniu i polskich losach na nieludzkiej ziemi, to czy te czynniki […] mogły mieć jakiekolwiek złudzenia? Czy działania rosyjskie w Wilnie i we Lwowie w latach 1939–1941, jak i w 1944 r., mogły przynosić jakiekolwiek akcenty optymizmu?*

*Powstawał więc straszliwy dylemat.*

**1** Stanisław Salmonowicz(1931–2022) – historyk, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, specjalizował się w historii prawa

A. Nowosielski [właśc. S. Salmonowicz], *Powstanie warszawskie. Próba uporządkowania
problemów genezy i oceny ogólnej,* Warszawa: Wyd. Krąg, 1981, s. 18–19.

**Praca z tekstem**

**1.** Przedstaw, jakie możliwości działania mieli – zdaniem profesora Salmonowicza – Polacy w przededniu wkroczenia wojsk sowieckich do stolicy. Oceń te możliwości.

**2.** Określ, do której z nich przychyla się autor tekstu. Uzasadnij swoją odpowiedź.

**3.** Wyjaśnij, co mogło wpłynąć na przekonania autora. Czy to, że w czasie powstania mieszkał on w Warszawie, nie było bez znaczenia? Odpowiedź uzasadnij.